Droga działania

Przed podjęciem konkretnego działania wypadałoby rozróżnić jeszcze sam obszar funkcjonowania wyobraźni i zestawić go z procesem swobodnego fantazjowania. Uważam to osobiście za bardzo istotny aspekt, ponieważ wiele osób ma z tym istotny problem, aby właściwie rozpoznać te bardzo podobne, ale jakże subtelnie różne jednak sposoby posługiwania się tą konkretną stroną naszej natury.

Używanie wyobraźni będzie miało miejsce wszędzie tam, gdzie symultanicznie próbować będziemy przeżywać określoną wcześniej założoną sytuację, która nie dzieje się obecnie, a ma być odegrana tylko i wyłącznie w naszej głowie lub wszędzie tam, gdzie próbować będziemy stworzyć z kilku już gotowych elementów całkowicie nowy komponent, lub ich określony zbiór.

Istotne jest jednak to, że sam proces zawsze w takim przypadku służyć powinien określonemu konkretnemu celowi, który w założeniu doprowadzić powinien do rozwiązania wcześniej założonego, właściwie zidentyfikowanego i zdefiniowanego zadania.

Fantazjowanie natomiast ma miejsce wszędzie tam, gdzie swobodnie pozwalamy podążać naszej wyobraźni z tematu na temat i nie wpływamy na wyżej wspomniany proces w żaden konkretny i czynny sposób. W tym właśnie procesie wyobraźnia sama używa siebie, aby dotykać tych obszarów, które uzna za słuszne i stosowne w danym konkretnym momencie. Podsumowując, w pierwszym procesie my czynnie używamy wyobraźni do uzyskania konkretnego rezultatu, w drugim zaś fantazjujemy, a więc biernie odbieramy bodźce z obszaru wyobraźni, nie stawiając sobie żadnych konkretnych zadań związanych z tym rodzajem działania.

rozwiązać problem natury logicznej i uzyskać konkretne rozstrzygnięcie w tej materii, powinieneś odwołać się do zasad, które określa logika i właściwie się nimi posłużyć.

Chciałem uczynić to rozróżnienie, ponieważ jest ono wstępnie potrzebne do kolejnego kroku, tym razem czynnego już działania, mającego na celu rozpoczęcie procesu realizacji wcześniej rozpoznanego zarysu indywidualnego życiowego powołania.

Konkretnie ćwiczenie to dotyczyć będzie istotnego rozróżnienia tego, czy określony podmiot rozpoznający jest ze swoim rozstrzygnięciem w prawdzie, czy tylko tak mu się wydaje.

W prawdzie wobec samego siebie będzie zawsze wtedy, gdy czynnie, rzetelnie i krok po kroku wykona wszystkie przedstawione wcześniej instrukcje i zacznie potem działać metodycznie w kierunku ich urzeczywistniania.

Jak jednak zrealizować wcześniej podjęte zamierzenia i praktycznie wcielić je w życie?

Używając do tego wszelkich formalnych i pomocniczych dróg.

Do formalnych działań zaliczyć trzeba wszelkie rodzaje zdobywania kierunkowego wykształcenia w postaci odbywania studiów, szkoleń, kursów i wszelkiego rodzaju aktywności, które wpisują się w sformalizowany sposób zdobycia określonych potrzebnych kwalifikacji.

Za formy pomocnicze uważać można wszelkie inne sposoby zdobywania określonych umiejętności, poprzez korzystanie z branżowych i profesjonalnych stron internetowych, aplikacji, webinarów, podcastów czy chociażby korepetycji płatnych lub bezpłatnych, które osobiście nazywam rekolekcjami lub odsłuchiwanie tematycznych radiowych audycji, które akurat traktują o określonym temacie lub wielu

zakresach tematycznych wchodzących w obręb konkretnych indywidualnych aktualnych zainteresowań, oraz czytanie książek napisanych przez specjalistów z danej konkretnej dziedziny.

Innymi słowy, na działania będzie się składać wszystko to, co czynnie świadomie podejmujemy, aby doprowadzić do realizacji wcześniej rozpoznanego potencjału naszych talentów i predyspozycji. Zawsze jednak stosownie do sytuacji i adekwatnie do zapotrzebowania, a więc uwzględniając czas, który pozostaje do dyspozycji, aby taki cel właśnie móc zrealizować.

Talenty zazwyczaj nie rozwijają się równomiernie w sposób spontaniczny, a z istoty swej są złożonym człowieka indywidualnym potencjałem, który czeka na odkrycie poprzez rozeznanie i rozwinięcie dzięki poświęceniu mu dłuższej uwagi i sumiennego kierunkowego zaangażowania.

Potencjał taki osobiście traktuję jako konkretny dar od Boga, który jest zarówno indywidualnym skarbem, jak i swoistym zadaniem, które właściwie należy rozpoznać, zrozumieć i nieustannie rozwijać, aż do uzyskania konkretnego rezultatu, za który uważam z kolei osiągnięcie jego apogeum - swojej osobistej szczytowej biegłości w określonej wybranej przez siebie, czyli zidentyfikowanej, zrozumianej i przepracowanej dziedzinie działania czy to zawodowego, czy naukowego, czy społecznego.

W osiągnięciu tego w sposób znaczący pomóc może także doświadczenie i dorobek wszystkich tych osób, które tą samą dziedziną już się zajmowały wcześniej, lub nadal się nią zajmują, ponieważ ich działalność traktować należy nie tyle jako działalność konkurencyjną, ile raczej mającą charakter komplementarny, ponieważ dzięki innej perspektywie, którą owi konkretni specjaliści stworzyli, można poszerzać, uzupełnić i doskonalić swój własny profil kunsztu i określoną formę

wyrazu, która z całą pewnością będzie w swej finalnej, już wyszlifowanej formie charakterystycznie odrębna od innych równie oryginalnych, które reprezentowane są przez tychże specjalistów.

Warto dlatego nieustannie zapoznawać się z tym, co już w danej materii jest dostępne, aby wiedzieć, z czym jeszcze należałoby się zmierzyć, i w jaki sposób doskonalić swój własny ogólne pojęty warsztat.

Do dzieła więc :)